

Zdzisław Wójcik

"Soziologie : Ein Lehr- und Handbuch zur modernen Gesellschaftskunde", Arnold Gehlen [et al.], Düsseldorf - Köln 1955 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 14/1, 174-176

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

woju jednolitej socjologicznej teorii — jak tego pragną wydawcy — lecz także w kontekście całości dzieła każdego z autorów. Nie jest to zadanie łatwe. Wydawcy są jednak tego świadomi, skoro podkreślają we wstępie, że publikacja ich nie ma służyć studentom do przygotowania się do egzaminów, lecz ma za zadanie zaznajomić ich (słuszniej może byłoby rzec: zachęcić do zaznajomienia) z rozległym dziedzictwem wiedzy, które powinno być podstawą ich własnej pracy w przyszłości.

Antonina Kłoskowska

Arnold Gehlen. Helmut Schelsky, Carl Jantke, Rene König, Herbert Kötter, Gerhard Mackenroth, Karl Heinz Pfeffer, Elisabeth Pfeil, Otto Stammer, SOZIOLOGIE. EIN LEHR- UND HANDBUCH ZUR MODERNEN GESELLSCHAFTSKUNDE. Wyd. 3 uzupełnione. Düsseldorf — Köln 1955, Eugen Diederichs Verlag.

Podręcznik ten, wydany pod redakcją A. Gehlena i H. Schelsky'ego, jest pracą zbiorową, w skład której weszło szereg oddzielnych rozpraw poświęconych różnym działom współczesnej socjologii. Nie jest to jakaś systematyczna praca syntetyzująca dotychczasowy dorobek w tej dziedzinie wiedzy. Jej zakres ograniczony został do pewnych tylko zagadnień, które znalazły szczególnie podatny grunt rozwoju w zachodnioniemieckim społeczeństwie. Pominięto natomiast z uwagi na niedostateczne dotychczas studia takie np. szeroko rozwinięte w innych krajach działy, jak socjologię wychowania, wiedzy, prawa, sztuki, kultury masowej, religii itd. Z drugiej strony nie uwzględniono także wykładu metod i technik badawczych, które, zdaniem wydawców, wymagają osobnych publikacji. Ponadto zgodnie z dyrektywami książki zaniechano ujęcia poruszanych problemów z punktu widzenia jakiejś jednej wszystko obejmującej teorii. Podejmowane dotychczas próby skonstruowania takiej teorii nie dały właściwych rezultatów i są, zdaniem autorów, w dalszym ciągu niemożliwe z uwagi na niedostateczny stan wiedzy.

Jaka jest zatem problematyka i konstrukcja książki? Całość składa się z dziewięciu rozpraw. Część z nich, a mianowicie artykuły R. Königa (Socjologia rodziny), H. Schelsky'ego (Socjologia przemysłu), H. Köttera (Socjologia wsi), E. Pfeil (Socjologia wielkich miast) i O. Stammera (Socjologia polityczna), dotyczy współczesnych stosunków społecznych i oparta jest w przeważającej mierze na obserwacjach i materiałach badawczych odnoszących się do społeczeństwa zachodnioniemieckiego. Artykuły te mają charakter wybitnie podręcznikowy i służą jako wprowadzenie do zasadniczej problematyki przedmiotu. W pierwszym z nich przedstawiono historyczny zarys rozwoju rodziny, charakter rodziny współczesnej, i dalsze jej tendencje rozwojowe. W drugim położono przede wszystkim nacisk na analizę powstałych w wyniku rewolucji przemysłowej nowych warstw produkujących i stosunków społecznych w ramach wielkiego przedsiębiorstwa przemysłowego. Artykuł poświęcony socjologii wsi omawia między innymi historyczne okresy rozwoju społeczności wiejskich, współczesną strukturę społeczno-ekonomiczną wsi i jej tendencje rozwojowe. Szkic z socjologii miasta analizuje kolejno takie zagadnienia, jak charakter życia wielkomiejskiego, anonimowość i izolację w stosunkach międzyludzkich, rodzinę i sąsiedztwo, kręgi znajomych, administracyjną i kościelną gminę miejską, warunki mieszkaniowe i planowanie przestrzenne miast. Wreszcie ostatnia z tych prac charakteryzuje współczesne ustroje polityczne, analizując istotę i różne formy demokracji, totalizmu, partii i systemów partyjnych, parlamentaryzmu i państwa partyjnego.

W pozostałych artykułach omówiono struktury społeczne ludów prymitywnych (A. Gehlen), teorię ludności (G. Mackenroth), cechy przedkapitalistycznego społeczeń-

stwa (C. Jantke) i współczesne systemy społeczne (K. H. Pfeffer). Tym ostatnim artykułem warto się zająć szczegółowiej zarówno z uwagi na sam przedmiot, jak i na sposób jego opracowania.

Przedmiotem analizy są tutaj cechy i tendencje rozwojowe współczesnych systemów społecznych, które sklasyfikowano według stopnia trwałości, pewności siebie i stanu zagrożenia. Rozróżniono więc z jednej strony systemy względnie ustabilizowane i posiadające niezłomną wiarę w słuszność i pewność swej drogi rozwoju oraz z drugiej te wszystkie, które znajdują się w stanie długotrwałego kryzysu społecznego. Zatrzymajmy się nad pierwszą z wymienionych grup. Obejmuje ona według autora trzy zasadnicze typy: odosobnione, istniejące od wieków kultury pierwotne, światowe systemy mesjanistyczne i zamknięte w sobie systemy społecznej stabilizacji. Pierwszy typ najbardziej utrwalo-nych stosunków społecznych jest reprezentowany przez kultury zbieraczy, myśliwych, pasterzy i chłopstwo. Systemy te niezależnie od wstrząsów i zmian dokonywających się w historii zachowały do dziś swój pierwotny charakter. Znamiennym ich rysem jest historyczna trwałość i wynikająca stąd pewność siebie. Tego rodzaju przeświadczenie cechuje także tak zwane systemy mesjanistyczne, do których zaliczył autor zarówno Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, jak i Stany Zjednoczone. Nie jest to jednak pewność oparta na tysiącletnim doświadczeniu i mądrości ludowej, która cechuje kultury pierwotne. Wynika ona z zupełnie innych źródeł. Jej podstawą jest głębokie przekonanie, że przyjęty system społeczny otwiera szerokie możliwości rozwoju społecznego i prowadzi do uszczęśliwienia człowieka. Jest to więc pewność misyjna, gdyż wiara w posłannictwo własne leży u podstaw systemu. Trzeci typ stanowią wreszcie te systemy, których pewność siebie wynika przede wszystkim z całkowitej niemal izolacji politycznej przy zachowaniu szerokich kontaktów gospodarczych i kulturalnych z całym światem. Reprezentują je między innymi takie państwa, jak Szwecja, Szwajcaria i Indonezja.

W drugiej grupie ujęto te społeczeństwa, które pozostają w stanie długotrwałego kryzysu. W przeciwieństwie do poprzednich cechuje je niepewność, brak zaufania we własne siły i wiary w przyszłość. W takim stanie znajduje się większość uprzemysłowionych krajów Europy, które od czasu wielkiej rewolucji francuskiej przeżywają stałe wstrząsy społeczne i polityczne. Zwycięstwo rewolucji francuskiej, które miało zaprowadzić nowy ład społeczny, nie zapewniło równowagi sił. Europa znalazła się znów w okresie kryzysu wywołanego wzrastającym niepokojem wyzyskiwanych mas i zdegradowanych do roli wyzyskiwanych państw i narodów. Przy czym mówiąc o masach, ma tu autor na uwadze zdeklasowane grupy i jednostki pochodzące z różnych klas i warstw społecznych. Nie należy do tych mas klasa robotnicza, która w wielu państwach uzyskała wysoki standard życiowy i odchodzi coraz bardziej od rewolucji. Największy niepokój wprowadzają zdegradowane do roli proletariatu grupy społeczne spośród stanu średniego, a przede wszystkim inteligencja pozbawiona dawnego blasku i poniżona materialnie w stosunku do posiadanego wykształcenia. W tym zubożałym, ambitnym i zawiedzionym stanie średnim widzi autor jedno z głównych źródeł wzrastającego kryzysu. Obejmuje on zresztą nie tylko kraje europejskie. W podobnej sytuacji znajduje się znaczna większość krajów kolonialnych, gdzie niepokój i brak pewności siebie wypływa przede wszystkim z kręgów dawnych warstw przodujących, wydziedziczonych na skutek europeizacji, nowej, zdeklasowanej inteligencji i żyjących na skraju nędzy mas. Walka tych państw o wyzwolenie polityczne i społeczne potęguje z drugiej strony trudności ekonomiczne Europy i wpływa na zaostrzenie się kryzysu.

W zakończeniu autor stwierdza, że niezależnie od tego, jakie będą dalsze losy poszczególnych systemów i w jaki sposób zostaną przezwyciężone obecne trudności, istnieje ko-

nieczność nawiązania współpracy między różnymi obozami dla znalezienia wspólnej płaszczyzny porozumienia i drogi rozwoju.

Problematyka omawianego artykułu jest interesującym przykładem prób sklasyfikowania współczesnych systemów społecznych i przedstawienia ich ogólnej charakterystyki. Zarysowuje ona z jednej strony obraz poglądów panujących wśród socjologów niemieckich na istotę i stan tych systemów, a z drugiej jest niewątpliwie wyrazem rosnącego niepokoju, jaki nurtuje społeczeństwo zachodnioniemieckie.

Omawiany podręcznik, będący pierwszą powojenną tego typu pracą wydaną przez niemieckich socjologów, zasługuje na uwagę polskiego czytelnika. Poza pewnymi partiami materiałów, które dotyczą przede wszystkim zagadnień politycznych i wymagają krytycznego spojrzenia, całość uzupełniona bibliografią i wskazówkami dla studiów jest dobrym wprowadzeniem do przedmiotu.

Wdzisław Wójcik

Robert Dubin, THE WORLD OF WORK. Industrial Society and Human Relations. Englewood Cliffs 1958, Prentice-Hall, ss. XIII, 448.

Wśród nowych amerykańskich podręczników socjologii przemysłu książka R. Dubina bezsprzecznie wysuwa się na czoło. Cechuje ją bowiem nie tylko wszechstronne i wnikliwe potraktowanie przedmiotu, lecz również duża dbałość o stronę metodologiczną. Jeśli idzie o stanowisko społeczne autora, to wyraźnie stara się on zająć pozycję bezstronnego obserwatora. W książce Dubina czytelnik nie spotyka się z potępieniem tzw. *managerial sociology* (czyli socjologii przemysłowej uprawianej na użytek tym skuteczniejszego manipulowania pracownikami przez rządzącą elitę), ani też z rozważaniami o alienacji mas pracowniczych w warunkach nowoczesnej cywilizacji przemysłowej. Natomiast książka zawiera wiele cennych, systematycznie ujętych informacji dotyczących zarówno socjologicznej problematyki amerykańskiego świata pracy, jak też szeroko potraktowanych społecznych konsekwencji najnowszej techniki. Stosunkowo niewiele miejsca poświęcił autor wpływowi biurokracyzacji (w znaczeniu tego słowa używanym przez M. Webera) amerykańskiego przemysłu na całokształt życia zbiorowego, który to temat cieszy się wśród współczesnych socjologów amerykańskich szczególną popularnością. Dubin skoncentrował się natomiast głównie na problemach znamienych dla zakładu pracy jako określonej społeczności ludzkiej oraz dla gospodarki siłami roboczymi w skali zarówno mikro- jak też makrosocjalnej. Przegląd tych problemów jest dla czytelnika tym bardziej przejrzysty, że dopełniony został znaczną liczbą tablic, wykresów i fotografii. To ostatnie warto szczególnie podkreślić, gdyż dzięki doskonale dobranemu materiałowi ilustracyjnemu książka Dubina jest stosunkowo łatwo przyswajalna.

Książka składa się z pięciu głównych części. Po omówieniu roli pracy we współczesnym społeczeństwie (część pierwsza) autor obszernie traktuje socjologiczne aspekty organizacji pracy ludzkiej (część druga). Następnie zajmuje się amerykańską siłą roboczą (część trzecia) oraz rolą czynnika ludzkiego w nowoczesnej produkcji (część czwarta). Ostatnia część poświęcona jest problematyce zarządzania pracą w przedsiębiorstwach.

W przeciwieństwie do niektórych innych podręczników Dubin niewiele miejsca poświęca pracy w jej rozwoju historycznym. Wyraźnie chodzi mu o stan dzisiejszy oraz o perspektywę na przyszłość, nierozwalnie związane z postępem technicznym. Sporo uwagi poświęca automatyce, nowoczesnym metodom zarządzania pracą ludzką oraz rosnącej wadze społecznej specjalisty. Jasne jest dla niego, że świat jutra należeć będzie do ludzi względnie wysoko wykwalifikowanych, czego zresztą nie utożsamia z rządami menadżerów.